

Sygn. akt I CSK 110/17

POSTANOWIENIE

Dnia 6 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa M.K.

przeciwko Miastu W.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 6 września 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 19 października 2016 r., sygn. akt XXVII Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda M.K. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 19 października 2016 r., sygn. akt XXVII Ca [...] Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych

przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001, III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7 - 8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001, II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002, III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, nie publ., z dnia 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, nie publ.).

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie: art. art. 647¹ § 2 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że zgoda inwestora na zawarcie umowy podwykonawczej może zostać wyrażona wyłącznie do momentu spełnienia całości świadczenia przez podwykonawcę na rzecz wykonawcy oraz, że umowa podwykonawcza musi zostać przekazana inwestorowi w określony, oficjalny sposób; art. art. 647¹ § 5 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że odpowiedzialność solidarna inwestora za zapłatę wynagrodzenia dla podwykonawcy może być modyfikowana na mocy umowy pomiędzy inwestorem i wykonawcą lub umowy podwykonawczej; art. 25 pkt 1 w zw. z art. 18 ust. 2 ustawy – Prawo budowlane, przez jego błędne niezastosowanie i w konsekwencji uznanie, że inspektor nadzoru budowlanego nie był uprawniony do reprezentowania inwestora wobec podwykonawcy; art. 415 k.c. przez jego niezastosowanie polegające na uznaniu braku winy strony pozwanej w wyrządzeniu powodowi szkody podczas, gdy strona pozwana pozostając w złej wierze spełniła świadczenie niezgodnie ze wskazaniem generalnego wykonawcy B. sp. z o.o. w B., w tym na rzecz części podwykonawców ponad kwotę, do której była zobowiązana, co spowodowało powstanie szkody u powoda w postaci braku możliwości zaspokojenia swoich roszczeń.

Występowanie istotnego zagadnienia prawnego skarżący łączył z koniecznością odpowiedzi na pytanie, czy zgoda inwestora na zawarcie umowy przez wykonawcę z podwykonawcą, o której mowa w art. 647¹ § 2 k.c. może zostać wyrażona wyłącznie do momentu spełnienia całości świadczenia przez podwykonawcę oraz czy w świetle art. art. 647¹ § 6 k.c. odpowiedzialność solidarna inwestora za zapłatę wynagrodzenia dla podwykonawcy może być modyfikowana na mocy umowy pomiędzy inwestorem i wykonawcą lub umowy pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą w zakresie ograniczenia sposobu przedstawiania inwestorowi umowy, o której mowa w art. 647¹ § 2 k.c.

Wbrew stanowisku skarżącego nie zachodzi potrzeba udzielenia odpowiedzi na powyższe zagadnienia prawne, gdyż nie jest to konieczne w stanie faktycznym sprawy, a zatem nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia tej konkretnie sprawy.

Według ustaleń faktycznych, które są wiążące w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), w dniu 27 lipca 2012 r. wykonawca B. sp. z o.o. w B. zawarł z powodem jako podwykonawcą aneks nr 1 do umowy z dnia 2 lipca 2012 r., w którym strony rozszerzyły zakres robót objętych umową podstawą tj. z dnia 2 lipca 2012 r. i wydłużyły termin zakończenia robót budowlanych do 29 września 2012 r. oraz zwiększyły wysokość wynagrodzenia. Umowa podstawowa została zaakceptowana przez inwestora - Miasto W.. W rozmowach dotyczących zawarcia tego aneksu nie uczestniczyli przedstawiciele strony pozwanej, czyli inwestora. Powyższy aneks został przesłany drogą elektroniczną do M.Z. - inspektora nadzoru budowlanego i zarazem pracownika Miasta W. na jego adres mailowy w dniu 7 grudnia 2012 r., tj. już po zakończeniu robót i odbiorze wszelkich prac budowlanych. M.Z. nie udzielił odpowiedzi na powyższą wiadomość uznając, że jest to zbędne wobec zakończenia robót. Nie był on też uprawniony do wyrażania zgody na zawarcie umowy przez wykonawcę z podwykonawcą. Stosownie do § 8 ust. 3 umowy podwykonawczej z dnia 2 lipca 2012 r. konieczność wykonania robót dodatkowych lub zamiennych, podwykonawca miał zgłosić wykonawcy wraz z uzasadnieniem i wyceną robót, a po podpisaniu protokołu konieczności przez inspektora nadzoru, inwestora oraz zamawiającego, czyli wykonawcę, podwykonawca miał otrzymać zlecenie wykonania tych robót.

Ustalenia faktyczne sądów *meriti* nie dają podstaw do przyjęcia jakoby inwestor po zakończeniu robót budowlanych wynikających z aneksu do umowy podwykonawczej zawartej pomiędzy powodem jako podwykonawcą i wykonawcą B. sp. z o.o. w B., wyrażał wprost zgodę na zawarcie tego aneksu. Nie ma również tego rodzaju okoliczności faktycznych, w świetle których można byłoby uznać, iż inwestor wyraził tę zgodę poprzez czynności konkludentne (art. 60 k.c.). Brak oświadczenia inwestora w przedmiocie aneksu do umowy podwykonawczej przedłożonego mu dopiero po zakończeniu robót objętych tym aneksem, nie może być kwalifikowany jako zgoda w rozumieniu art. 647¹ § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 1 czerwca 2017 r. Strona pozwana dokonując płatności na rzecz powoda wynagrodzenia do wysokości wynikającej z zaakceptowanej umowy z dnia 2 lipca 2012 r., w pismach z dnia 29 stycznia 2013 r. i 4 kwietnia 2013 r. wyraźnie wskazała, że nie akceptuje aneksu z dnia 27 lipca 2012 r.

Zakres normatywny art. 25 pkt 1 ustawy – Prawo budowlane ogranicza reprezentacje inwestora na budowie do sprawowania kontroli zgodności jej realizacji z projektem lub pozwoleniem na budowę, przepisami oraz zasadami wiedzy technicznej. Nie obejmuje natomiast samoistnie uprawnień do składania w imieniu inwestora oświadczeń woli w kwestiach dotyczących zgody na zawarcie umów podwykonawstwa. Niezależnie od tego aneks do umowy podwykonawczej został przedłożony inspektorowi nadzoru budowlanego już po zakończeniu robót nim objętych, a jak wspomniano wyżej w sprawie nie zostały przedstawione przez powoda tego rodzaju okoliczności faktyczne, które uzasadniałyby przyjęcie, że inwestor po zakończeniu robót budowlanych objętych aneksem do umowy podstawowej, w drodze dorozumianej wyraził zgodę na zawarcie tego aneksu.

Okoliczność, że powód jako podwykonawca zaniechał przedłożenia inwestorowi aneksu do umowy, gdyż umowa ta nie została poprzedzona podpisaniem także przez inwestora protokołu konieczności nie ma znaczenia prawnego, skoro ani powód ani wykonawca nie przygotowali takiego protokołu i nie przedłożyli go inwestorowi do zaakceptowania. Przyczyny jakimi kierował się w tym względzie powód są prawnie irrelewantne. Nie zostało wykazane, aby inwestor odmówił akceptacji protokołu konieczności dotyczącego wykonania dodatkowych robót objętych aneksem do umowy podwykonawczej. Jak wynika z ustaleń faktycznych w kwestii dotyczącej uzgodnienia konieczności wykonania robót dodatkowych nie uczestniczyli przedstawiciele inwestora.

Konstrukcja szkody, za którą zdaniem powoda odpowiedzialność ponosi strona pozwana (art. 415 k.c.), jest wadliwa o tyle, że inwestor odpowiadał wobec podwykonawcy w takim zakresie za zapłatę wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane, w jakim wyraził zgodę na zawarcie umowy podwykonawczej podstawowej.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.